

Warunki i tendencje rynkowe

Gospodarka światowa

Tempo wzrostu gospodarczego najważniejszych gospodarek świata w 2012 roku powtórnie przyniosło rozczarowanie, którego nie przyćmiły nawet rywalizacje olimpijskie w europejskiej stolicy finansów – Londynie. Według najnowszego raportu Międzynarodowego Funduszu Walutowego (z kwietnia 2013 roku) gospodarka światowa rozwijała się w ubiegłym roku w tempie 3,2% r/r, czyli o 0,3 pkt. proc., wolniej niż prognozowano rok wcześniej. Wśród głównych tematów 2012 roku można wymienić:

ryzyko płynności w strefie euro;

wysoki odsetek bezrobotnych w rozwiniętych gospodarkach, a w związku z tym – słabszy popyt wewnętrzny;

turbulentne otoczenie makroekonomiczne;

klif fiskalny w USA;

ostroźniejsze wydatkowanie środków finansowych największych amerykańskich spółek na cele inwestycyjne;

rosnący dysonans pomiędzy gospodarkami USA oraz strefy euro;

zmiana chińskich władz rządowych;

kontynuacja ekspansywnej polityki monetarnej w najbogatszych obszarach ekonomicznych.

Inwestorzy, po raz kolejny musieli zmierzyć się z nowymi wyzwaniami na rynkach finansowych. Miniony rok, nadal nie przyniósł poprawy w zakresie strukturalnych problemów niektórych krajów strefy euro, głównie związanych z potencjalną niewypłacalnością. Ten niezdrowy stan rzeczy, budzący niepewność wśród inwestorów, pogłębia się w wyniku osłabienia aktywności gospodarczej pod koniec roku. Drugie półrocze, to także era fiskalnego klifu, z którym musieli się zmierzyć amerykańscy decydenci. Przełom lat 2012 i 2013 był bowiem punktem granicznym, jeśli chodzi o potencjalne przedłużenie ulg i innych preferencji podatkowych, oraz wprowadzenie cięć budżetowych. Miały one na celu, ograniczenie przyrostu olbrzymiego deficytu budżetowego, oraz długu publicznego USA (w 2012 roku deficyt wyniósł 8,5% PKB, natomiast dług publiczny 101,6% PKB). Finalnie, impas fiskalny został jedynie częściowo przewyżczone, gdyż na wszystkie cięcia nie było zgody większości parlamentarzystów. Strona przychodowa budżetu, to tylko jedna z dwóch części amerykańskiego budżetu, która powodowała nerwowe ruchy na rynkach finansowych. Napięcia, związane były również ze stroną wydatkową, która w przypadku braku porozumienia, otwierała operację cięć po stronie kosztowej. Ta z kolei, ma mieć przełożenie na cały 2013 rok, dokładając się do obniżenia prognoz wzrostu globalnego PKB.

Bezprecedensowe rozwiązania, w zakresie realizowanej polityki monetarnej banków centralnych, w świecie zachodnim kontynuowane m. in. przez luzowanie ilościowe, spowodowały zwiększone przypyły kapitałów do krajów emerging markets w ostatnich kwartałach. Taki stan rzeczy, w tandemie z kontynuacją skupu amerykańskich obligacji rządowych przez Rezerwę Federalną pełniącą funkcję banku centralnego (Fed) w ramach quantitative easing, przyczynił się do obniżenia rentowności obligacji krajów gospodarek wschodzących, do najniższych poziomów w historii oraz potężnych wzrostów na niektórych giełdach pod koniec roku.

Poszukiwanie wartości inwestycyjnej oraz kryzys zadłużeniowy, potwierdzony obniżeniem ratingów najważniejszych gospodarek (w tym USA oraz niektórych krajów strefy euro), przełożyło się na redefinicję zaufania i zwrot w kierunku rynków wschodzących.

Rozwój wydarzeń na przestrzeni roku, był również bardzo ciekawy z punktu widzenia rosnącego dysonansu, pomiędzy gospodarką amerykańską a krajami strefy euro. Różnice, w dynamice zatrudnienia i stopie bezrobocia były znaczące, głównie na korzyść USA, gdzie stopa bezrobocia w grudniu wynosiła 7,8%, czyli 0,9 pkt. proc. mniej niż rok wcześniej. Bezrobocie w strefie euro wyniosło natomiast 11,8%, o 1,4 pkt. proc. więcej niż w grudniu 2011 roku. Pod względem siły gospodarki, ponownie wygrały Stany Zjednoczone, których dynamika realnego PKB wzrosła według szacunków MFW o 2,2% r/r, przy spadku o 0,6% r/r w strefie euro.

Miniony rok był również ważny dla Chin, ze względu na zmianę władzy. Odchodzący, główni aktorzy chińskiej sceny politycznej – prezydent Hi Jintao oraz premier Wen Jiabao, zostali zastąpieni przez prezydenta Xi Jinpinga oraz premiera Li Keqiang. Raporty analityczne instytucji finansowych potwierdzają, że przez najbliższą dekadę, Chiny czeka wiele wyzwań i reform gospodarczych, które będą kształtować nie tylko Państwo Środka, ale również nadawać trajektorię światowej gospodarce. Chińskie władze, poza harmonizowaniem społeczeństwa będą musiały również, wziąć pod uwagę utrzymywanie wysokiego tempa rozwoju gospodarczego oraz stabilności politycznej. Dwie reformy z wielu, o których się głośno mówi, to uchylenie polityki jednego dziecka oraz prywatyzacja terenów wiejskich w celu dalszego rozwoju Chin. Należy również wziąć pod uwagę kontynuację strategii przemodelowania gospodarki Państwa Środka, z nastawienia inwestycyjno-produkcyjnego bardziej w kierunku modelu konsumpcyjnego, co z pewnością będzie miało niemałe znaczenie dla światowej gospodarki.